

*Sygn. akt VI ACa 1715/14*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 8 grudnia 2015 r.*

*Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:*

*Przewodniczący – Sędzia SA Małgorzata Manowska*

*Sędziowie: SA Beata Waś*

*SO (del) Anna Gałas (spr.)*

*Protokolant: Katarzyna Łopacińska*

*po rozpoznaniu w dniu 8 grudnia 2015 roku w Warszawie*

*na rozprawie*

*sprawy z powództwa K. W.*

*przeciwko M. W.*

*o zapłatę*

*na skutek apelacji powódki*

*od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie*

*z dnia 17 lipca 2014 r.*

*sygn. akt XXV C 856/13*

**I. oddala apelację;**

**II. zasądza od K. W. na rzecz M. W. kwotę 5 400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego**

*Sygn. akt VI ACa 1715/14*

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 26 lipca 2012 r. powódka K. W. wniosła o orzeczenie nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu nakazowym, że pozwany M. W. ma zapłacić powódce kwotę 280.000 zł wraz z odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu powództwa wskazała, że dochodzi przedmiotowej kwoty na podstawie weksla „in blanco” wystawionego jej przez męża – pozwanego, tytułem pożyczek jakie zaciągała w jego imieniu u członków rodziny oraz w banku.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu nakazowym w dniu 27 grudnia 2012 r. Sąd Okręgowy w Warszawie nakazał pozwanemu, aby zapłacił na rzecz powódki kwotę 280.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia

wniesienia pozwu oraz kwotę 7.217 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, w terminie dwóch tygodni od doręczenia nakazu albo by wniósł w tym terminie zarzuty.

W zarzutach od nakazu zapłaty pozwany wniósł o uchylenie nakazu i oddalenie powództwa w całości. Wskazał, że powódka weszła w posiadanie weksla nielegalnie, a dokument ten był wystawiony na potrzeby zabezpieczenia kontraktu jaki pozwany zawierał w ramach prowadzonej działalności. Ponadto, wskazał, że brak dowód na to, że pożyczki miałyby być udzielane dla pozwanego.

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 17 lipca 2014 r. nakaz zapłaty z dnia 27 grudnia 2012 r. w sprawie sygn.. akt XXV Nc 266/12 uchylił i powództwo oddalił oraz zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwoty 8.417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o stan faktyczny, ustalony przez Sąd Okręgowy w sposób następujący.

Pozwany prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...). W ramach prowadzonej działalności zawierał kontrakty (umowy), które były zabezpieczane weksłami wystawionymi przez pozwanego. Weksle były wystawiane z pieczęcią firmy, zaś po ich zwrocie od kontrahenta pozwany przechowywał je we własnym mieszkaniu. Pozwany nie miał zwyczaju przechowywania weksli w biurze, gdyż pracowało tam sporo osób, a w sytuacji ograniczonego zaufania do niektórych pracowników pozwany wolał trzymać weksle w domu. W dwóch lub więcej przypadkach umowy zostały zrealizowane a weksle zwrócone. Po zakończonej współpracy zwrotu deklaracji wekslowej i weksła dokonała między innymi spółką (...) sp. z o.o. w Ł.. Miało to miejsce w lipcu 2011 r. Ponadto w ramach prowadzonej działalności pozwany współpracował również z firmą (...) sp. z o.o., z którą zawarł umowę z dnia 15 grudnia 2007 r. W związku z realizacją umowy pozwany pismem z dnia 14 stycznia 2013 r. zwrócił się do kontrahenta z prośbą o rozliczenie umowy i zwrot weksla in blanco.

Również powódka od marca 2006 r. prowadziła własną działalność gospodarczą (...).

Sąd Okręgowy ustalił też, że aktualnie powódka nie prowadzi przedmiotowej działalności. Natomiast ciotka powódki G. G. od 1 marca 2012 r. prowadzi działalność w tym samym miejscu czyli na ul. (...) i pod tą samą nazwą, którą miała powódka (...)

Ciotka powódki G. G. w dniu 20 czerwca 2008 r. zawarła z Bankiem (...) umowę pożyczki hipotecznej w kwocie 214.000 zł. Powyższa kwota została wypłacona w dniu 24 czerwca 2008 r. Kwota 200.000 zł z tej pożyczki została przekazana przez ciotkę powódce na jej potrzeby bądź matce powódki celem spłacenia W. W. (1) w zamian za przeniesienie własności nieruchomości przy ul. (...) w W. pomimo, że między małżonkami W. została zawarta umowa darowizny. Sąd Okręgowy ustalił, że nikt nie był świadkiem rzekomego przekazywania pieniędzy w kwocie 200.000 zł pozwanemu.

Następnie jak ustalił Sąd Okręgowy powódka w lipcu 2010 r. zaciągnęła pożyczkę z banku (...), w którym strony postępowania miały wcześniej rachunki bankowe. Bank przyznał powódce pożyczkę w większej wysokości niż się spodziewała. Była to kwota ponad 100.000 zł. Pozwany z przedmiotowej pożyczki otrzymał kwotę około 65.000 zł. Strony postępowania umówiły się, że spłaty zaciągniętego zobowiązania będą dokonywać po połowie.

Sąd Okręgowy nie dał w pełni wiary wyjaśnieniom złożonym przez powódkę uznając je za nielogiczne i nie znajdujące poparcia w pozostałym materiale dowodowym, na podstawie którego Sąd Okręgowy uznał, że nigdy nie miało miejsca przekazanie pozwanemu kwoty 200.000 zł tytułem rzekomej pożyczki dla niego przez ciotkę powódki. Sąd Okręgowy nie dał również wiary zeznaniom świadków w osobach A. P., G. G., E. W. oraz W. W. (1). W toku postępowania przekazywali oni informację, które miały uwiarygodnić powództwo K. W.. Sąd Okręgowy nie dał im wiary głównie z uwagi na fakt, że żadna z tych osób nie była bezpośrednim świadkiem przekazywania pieniędzy przez G. G. stronom postępowania, żadna z tych osób nie widziała weksła, którym posłużyła się powódka.

W oparciu o powyższe ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy uznał, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Sąd Okręgowy ocenił, że strona powodowa nie zdołała udowodnić swoich twierdzeń dotyczących przekazania pozwanemu znacznych sum pieniędzy wskazując na art. 6 k.c., który stanowi, że ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Według Sądu Okręgowego przedstawiony przez stronę powodową materiał dowodowy jednoznacznie wskazuje, że do przekazania kwot stanowiących rzekome pożyczki nigdy nie doszło. Według Sądu Okręgowego mało prawdopodobne i wbrew zasadom logiki wydaje się zaciąganie przez G. G. na własną odpowiedzialność i ryzyko pożyczki, która zabezpieczona była hipoteką ustanowioną na nieruchomości lokalowej zamieszkiwanej przez tę osobę dla pozwanego, który już wówczas miał mieć wedle powódki problemy finansowe. Nadto w ocenie Sądu Okręgowego niezależnie od stopnia pokrewieństwa łączącego pożyczkobiorcę i powódkę nie sposób dać wiary, że umowa pożyczki kwoty 200.000 zł nie została zawarta przez strony na piśmie. To sprawiło, że Sąd Okręgowy ocenił wniesione powództwo, jako bezpodstawne.

Apelację od wyroku złożyła powódka, zaskarżając orzeczenie w całości, zarzucając rozstrzygnięciu:

I. Naruszenia prawa materialnego tj. art. 6 k.c. poprzez przyjęcie, że powódka nie przedstawiła materiału dowodowego pozwalającego na uwzględnienie jej roszczenia.

II. Naruszenie przepisów postępowania tj. art. 233 § 1 k.p.c.:

1) poprzez sformułowanie przez Sąd wniosków z naruszeniem zasad logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego, które wyznaczają granice dopuszczalnych wniosków polegających na przyjęciu, że weksel in blanco będący w posiadaniu powódki był jednym z weksli zwróconych przez kontrahentów pozwanemu,

2) poprzez błędną ocenę zeznań świadków G. G., E. W., W. W. (1),

3) poprzez brak wszechstronnej oceny materiału dowodowego, polegającej na dokonaniu oceny wybiórczej, pomijającej część przeprowadzonych dowodów tj. dokonanie oceny z pominięciem dowodów z dokumentów w postaci przelewów dokonanych przez powódkę na rzecz pozwanego w dniu 12 i 13 lipca 2010 r.

W oparciu o powyższe skarżąca wносиła o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i zasądzenie na rzecz powódki od pozwanego kwoty 280.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 26 lipca 2012 r. oraz kosztów postępowania sądowego w pierwszej i drugiej instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie na jego rzecz od powódki kosztów zastępstwa prawnego za drugą instancję.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja podlegała oddaleniu.

W pierwszej kolejności dla jasności późniejszych rozważań należy uporządkować stan faktyczny sprawy wskazując, że stosownie do treści art. 382 k.p.c. sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym, może też uzupełnić ustalenia faktyczne sądu pierwszej instancji.

Przede wszystkim wskazać należy, że powódka (małżonka pozwanego) wystąpiła z roszczeniem o zapłatę opierając swoje żądanie na wekslu twierdząc, że z wystawcą weksla in blanco, który wypełniła łączyły ją stosunki zobowiązaniowe – umowy pożyczek, a suma wekslowa 280.000 zł odpowiada kwocie zabezpieczenia spłaty pożyczek udzielonych przez powódkę pozwanemu na potrzeby prowadzonej przez pozwanego działalności gospodarczej. W sprawie zatem miała miejsce sytuacja, gdy posiadaczem weksla jest osoba, którą z wystawcą łączy stosunek cywilnoprawny będący podstawą wystawienia i wręczenia jej weksla. Powódka wskazała na wielość pożyczek, które miał zabezpieczać weksel. Twierdziła, że pożyczyła pozwanemu 200.000 zł, którą to kwotę otrzymała w 2008 r. od swojej ciotki G. G.. Ponadto

twierdziła też, że w 2010 r. dokonała 8 przelewów na łączną kwotę 85.550 zł także tytułem pożyczki pozwanemu. Weksel miał wedle twierdzeń powódki zabezpieczać wszystkie te zobowiązania.

Sąd Apelacyjny dokonując uzupełniających ustaleń faktycznych na podstawie materiału dowodowego zebranego przed sądem pierwszej instancji uznał, że materiał dowodowy nie daje podstaw, aby przyjąć, że porozumienie wekslowe - zgodnie z twierdzeniami powódki - obejmowało upoważnienie powódki do wypełnienia weksla w razie braku spłaty powódce udzielonych kwot pożyczek. Pozwany skutecznie zakwestionował zarówno fakty udzielenia mu opisanych pożyczek na potrzeby prowadzonej działalności gospodarczej, jak i sam fakt wręczenia powódce weksla na zabezpieczenie wierzytelności. Brak jest podstaw do uznania zasadności zarzutu naruszenia art. 6 k.c. Odnosnie ciężaru dowodu w tej sprawie należy odwołać się do treści art. 6 k.c., 232 k.p.c. i art. 10 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. Prawo wekslowe.

Jeżeli weksel jest wystawiony in blanco, a z takim wekslem mamy do czynienia w sprawie, co jest bezsporne, dłużnikowi przysługuje zarzut uzupełnienia weksla niezgodnie z zawartym przez strony porozumieniem. Zgodnie z art. 10 ustawy Prawo wekslowe, jeżeli weksel, niezupełny w chwili wystawienia, uzupełniony został niezgodnie z zawartym porozumieniem, nie można wobec posiadacza zasłaniać się zarzutem, że nie zastosowano się do tego porozumienia, chyba że posiadacz nabył weksel w złej wierze albo przy nabyciu dopuścił się rażącego niedbalstwa. Tym samym dla oceny skuteczności podnoszonych zarzutów dotyczących nieistnienia zobowiązania ze stosunku podstawowego, a tym samym wypełnienia weksla niezgodnie z porozumieniem wekslowym, konieczne było ustalenie, że powódka nabyła przedmiotowy weksel w złej wierze albo w okolicznościach wskazujących na rażące niedbalstwo. Zgodnie z ogólnymi zasadami postępowania dowodowego, ciężar wykazania tych okoliczności obciążał pozwanego. Pozwany również ponosił ryzyko procesowe związane z niewykazaniem tych okoliczności. W świetle art. 10 ustawy Prawo wekslowe, zła wiara nabywcy weksla zachodzi wówczas, gdy miał on świadomość (wiedział) o niezgodności treści weksla z porozumieniem wekslowym albo też świadomości takiej nie miał na skutek dopuszczenia się rażącego niedbalstwa. Przy czym stan świadomości nabywcy weksla podlega ocenie na moment nabycia weksla.

W świetle materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie istnieją podstawy do przypisania powódce, jako nabywcy weksla, wiedzy o niezgodności weksla z treścią porozumienia wekslowego. W konsekwencji za chybiony uznać należy zarzut naruszenia art. 6 k.c. Pozwany nie tylko wniósł zarzuty od nakazu zapłaty ale zaprzeczył, aby łączyło go z powódką jakiegokolwiek zobowiązanie zabezpieczone wekslem in blanco, w tym też powołane przez powódkę umowy pożyczki. Oczywiście, że ciężar wykazania, że weksel in blanco wypełniony został w sposób sprzeczny z porozumieniem (art. 10 i 17 Prawa wekslowego) spoczywa na dłużniku, który podniósł tego rodzaju zarzut (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2008 r., III CSK 193/07, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 października 2008 r., V CSK 71/08). Podniesienie przez dłużnika zarzutów wynikających ze stosunku cywilnego łączącego strony lub, na który strona powodowa się powołuje zmusza wierzyciela - w celu ich zwalczenia - do powoływania się na okoliczności faktyczne dotyczące tego stosunku oraz na przepisy prawne ten stosunek normujące. W ten sposób spór z płaszczyzny stosunku prawa wekslowego, na którym oparty był pozew wniesiony w postępowaniu nakazowym, przenosi się na płaszczyznę stosunku prawa cywilnego. Ten ostatni bowiem stosunek rozstrzyga o tym, czy i w jakim zakresie istnieje po stronie dłużnika zobowiązanie wekslowe zaciągnięte wobec wierzyciela w celu zabezpieczenia wierzytelności cywilnej.

Materiał dowodowy w sprawie dostarcza potwierdzenia na słuszność zarzutów pozwanego, zaś niewątpliwie twierdzenia powódki są bezpodstawne. Pozwany w zarzutach od nakazu zapłaty podniósł zasadniczo, że powódka weszła w posiadanie weksla in blanco nielegalnie a także nie udzielała mu żadnych pożyczek zabezpieczonych wekslem. W istocie pozwany zakwestionował fakt powstania zobowiązania wekslowego między nim a powódką. Ciężar dowodu w zakresie zawarcia przez strony porozumienia wekslowego, ciężar wykazania stosunku podstawowego i udowodnienia działania powódki niezgodnie z zawartym porozumieniem spoczywa na dłużniku wekslowym. Sąd pierwszej instancji, co prawda nie odniósł się do istoty ciężaru dowodu w postępowaniu opartym na wekslu ale ostateczne stwierdzenie tego sądu jest prawidłowe. Pozwany zakwestionował istnienie pożyczek, na które powoływała się powódka i wykazał, że nie otrzymał od powódki ani kwoty 200.000 zł, którą powódka uprzednio otrzymała od G. G. ani też kwoty 85.550 zł. Świadek G. G. a także powódka zeznawały, że kwota 200.000 zł w gotówce została

przekazana przez G. G. powódce. Pozwany zeznał, że kwoty takiej od powódki nie otrzymał. Nie ma żadnych dowodów przelewu takiej kwoty na konto firmowe pozwanego czy to w 2008 r. czy w innym czasie, brak też jakichkolwiek danych na temat ewentualnych obciążeń podatkowych związanych z wymienionymi transakcjami. Należy też dodać, że wedle art. 720 § 2 k.c. umowa pożyczki, której wartość przenosi pięćset złotych, powinna być stwierdzona pismem. Takiego dowodu na okoliczność pożyczki między powódką i pozwanym nie przedstawiono a ewentualny dowód z zeznań świadków lub dowód z przesłuchania stron na okoliczność zawarcia umowy pożyczki kwoty przekraczającej 500 zł jest niedopuszczalny (art. 74 § 2 k.c. w zw. z art. 720 § 2 k.c.). Okoliczność braku umowy pożyczki między powódką a pozwanym na sumę 200.00 zł została wykazana. Nie ma żadnego potwierdzenia przekazania przez powódkę i odebrania przez pozwanego od powódki kwot, które wymienia powódka (suma 285.550 zł). Potwierdzenia 8 przelewów bankowych (k. 135-142) na łączną kwotę 85.550 zł też tego nie wykazują. Tylko przelew z dnia 12 lipca 2010 r. na kwotę 5.550 zł został wykonany z konta powódki K. W. ale przekazanie tej kwoty nastąpiło na rachunek wspólny stron (małżeństwa W.) tytułem: „Zasilenia”. Nic nie wskazuje na to, że powódka przelewając tę kwotę pożycza ją jedynie pozwanemu, w szczególności, gdy przekaz dotyczy zasilenia wspólnego konta a dysponowanie środkami na nim należało do obu stron. Jak bowiem wynika z dalszych potwierdzeń przelewów nr konta (...) należał do właścicieli: M. W., K. W.. Kolejny przelew z dnia 13 lipca 2010 r. kwoty 5.000 zł został wykonany z wymienionego wspólnego konta na rzecz (...) BANK S.A. tytułem spłaty kredytu. Kolejny przelew z dnia 13 lipca 2010 r. kwoty 1.000 zł został wykonany z wymienionego wspólnego konta na inny rachunek tytułem spłaty karty. Pięć pozostałych przelewów na łączną kwotę 74.000 zł zostało wykonanych z wymienionego wspólnego konta stron na konto pozwanego tytułem: „Zasilenia konta”. Żadna z dyspozycji nie stanowi o pożyczce dla M. W.. Gdyby powódka przekazywała konkretne kwoty tytułem pożyczki, to nie stało na przeszkodzie, aby właśnie tak tytuł przelewu opisać. W istocie pozwany skutecznie zakwestionował faktyczne podstawy do wypełnienia weksla. Trafnie więc przypisano powódce skutki prawne wynikające z braku przedstawienia wystarczających dowodów na te okoliczności. Również w ocenie Sądu Apelacyjnego, który ponownie ocenił zaferowany przez strony materiał dowodowy, pozwany sprostował powyższemu obowiązkowi, zaś powódka nie zdołała wykazać istnienia zobowiązań, które upoważniały ją do wypełnienia weksla.

Nadto, co istotne materiał dowodowy pozwala na jednoznaczne stwierdzenie, że pozwany nie wręczył powódce weksla in blanco, który to powódka wypełniła i przedstawiła jako potwierdzenie zobowiązania wekslowego pozwanego na kwotę tam wpisaną. Po pierwsze żaden ze świadków przesłuchanych w sprawie nie widział, aby pozwany wręczył powódce ów weksel, co więcej nie była świadkiem takiego wydarzenia E. W., której zeznania miały być dowodem na okoliczność wręczenia pozwanej weksla (k. 133-134, k. 179). Zeznała jedynie, że powódka mówiła jej, że pozwany wręczył powódce weksel, aby nie została sama z problemem. Świadek E. W. (k. 179) nie była świadkiem wręczenia powódce weksla a jedynie widziała go w swoim domu, co akurat jest okolicznością bez znaczenia, ponieważ fakt posiadania weksla in blanco przez powódkę po wyprowadzeniu się jej od pozwanego nie budził wątpliwości. Natomiast sama powódka zeznała, że weksel in blanco z firmową pieczęcią pozwanego i jego podpisem był przechowywany w domu, gdzie strony wspólnie zamieszkiwały, w jednym miejscu, pośród ich ważnych dokumentów. Wszystkie te dokumenty wraz z wekslem powódka zabrała pod koniec 2011 r., kiedy wyprowadziła się z domu wraz z dziećmi. Nie budzi wątpliwości i zasadniczo jest niesporne, że powódka dokument weksla in blanco zabrała z miejsca jego przechowywania we wspólnym domu. Innymi słowy powódka weszła w posiadanie weksla in blanco ale nie był to weksel wydany jej przez pozwanego na zabezpieczenie zobowiązań z pożyczek, których jak podaje udzieliła mu na kwotę 200.000 zł w 2008 r. i 85.000 zł (lub 85.550 zł) w 2010 r. Niewiarygodne jest zeznanie powódki, że mąż wręczył jej weksel w grudniu 2010 r. na zabezpieczenie jego zobowiązań („żeby czuła się bezpiecznie”), gdy jednocześnie powódka potwierdziła, że wyprowadzając się pod koniec 2011 r. zabrała wszystkie ważne dokumenty wśród których był też firmowy weksel in blanco podpisany przez pozwanego. Nadto stanowisko powódki związane z okolicznościami wręczenia jej weksla jest wewnętrznie sprzeczne. Zeznała, że pozwany wręczył jej weksel w 2010 r., ponieważ oświadczył, że nie jest w stanie spłacać kredytu 85.000 zł z banku (...) zaciągniętego przez powódkę w lipcu 2010 r. Jednocześnie zeznała, że pozwany przestał spłacać ów kredyt gdy powódka wyprowadziła się z domu czyli ponad 1 rok później, pod koniec 2011 r. Dalej powódka zeznawała, że weksel miał zabezpieczać także pożyczkę w kwocie 200.000 zł przekazaną pozwanemu w 2008 r. ale z jej zeznań wynika wprost, że podnoszone wręczenie weksla

nie miało związku z tą potencjalną pożyczką 200.00 zł i jakkolwiek jej spłatą. Reasumując, brak dowodów na to, że pozwany wręczył powódce weksel in blanco na zabezpieczenie opisanych zobowiązań z umów pożyczek.

Wbrew zarzutom apelacji słusznie Sąd Okręgowy stwierdził, że weksel, który wypełniono był uprzednio (przed wypełnieniem) jednym z weksli zwróconych pozwanemu przez jego kontrahentów. Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w tym zakresie nie zasługuje na uwzględnienie. Pozwany twierdził, że weksel in blanco, który znalazł się w dyspozycji powódki był dokumentem, jaki zwrócił mu jego kontrahent. W istocie Sąd Okręgowy prawidłowo opierając się na piśmie z dnia 18 lipca 2011 r. (...) sp. z o.o. ustalił, że podmiot ten zwrócił pozwanemu deklarację wekslową wraz z wekslem będące zabezpieczeniem umowy, którą pozwany zawarł z tymże kontrahentem. Potwierdzenie tej okoliczności wymienionym pismem nie budzi wątpliwości a powódka faktowi temu w ogóle nie zaprzeczała. Natomiast wbrew stanowisku apelacji Sąd Okręgowy nie ustalił, że powódka posłużyła się właśnie tym wekslem tj. konkretnie ten weksel in blanco wypełniła i przedstawiła do zapłaty. Pozwany wykazywał skutecznie, że w ramach prowadzonej działalności gospodarczej zawierał umowy, które były zabezpieczane wekslem in blanco, zaś po wykonaniu umów kontrahenci weksle zwracali bez wypełnienia. Jednym z takich weksli był ten, który pozwany miał w domu pośród innych ważnych dokumentów. Pozwany wykazał także, że tego rodzaju weksle in blanco nie były przechowywane w siedzibie jego firmy. Z zeznań świadka L. S., pracującej u pozwanego jako kierownik biura wynika, że pozwany nie przechowywał w firmie weksli ani też deklaracji wekslowych. W dwóch przypadkach jakie pamiętała weksle in blanco zostały zwrócone po zrealizowaniu umów. Oczywiście jest, że każdy z tych weksli mógł być wykorzystany na potrzeby zabezpieczenia kontraktów w przyszłości. Dlatego zarzut błędnych ustaleń w tym zakresie jest całkowicie bezzasadny. Nie poddaje się ocenie zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę zeznań świadków, ponieważ apelacja nie wskazuje na czym polegają błędy Sądu pierwszej instancji w zakresie oceny zeznań tych świadków. Prawidłowe postawienie zarzutu w takim brzmieniu wymaga, aby apelujący oprócz wskazania jakie zeznania zostały błędnie ocenione wskazał, na czy polegają błędy, których w ocenie apelującego dopuścił się Sąd pierwszej instancji.

Odnosząc się do zarzutów apelacji naruszenia art. 233 §1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnej oceny i pominięcie dokumentów przelewów z 12 i 13 lipca 2010 r. przyznać trzeba, że Sąd Okręgowy w swoich ustaleniach pominął okoliczność 8 przelewów na kwotę łączną 85.550 zł, co jednak nie czyni zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. w zakresie braku oceny dowodów z tych przelewów trafnym. Przepis art. 233 § 1 k.p.c. reguluje kwestię oceny wiarygodności i mocy (wartości) dowodowej przeprowadzonych w sprawie dowodów, a nie poczynionych ustaleń faktycznych, czy wyprowadzonych z materiału dowodowego wniosków. Uchybienia w tym zakresie winny się skonkretyzować w zarzucie sprzeczności ustaleń faktycznych z materiałem dowodowym. Zaniechanie zaś wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału, czy też pominięcie przez sąd przy wyrokowaniu określonej okoliczności faktycznej, nawet jeżeli strona uważa ją za okoliczność istotną dla rozstrzygnięcia sprawy - nie stanowi o naruszeniu powyższego przepisu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2003 r., II CK 293/02). Sąd Apelacyjny uzupełnił ustalenia faktyczne w zakresie opisanych przelewów, co przedstawiono wyżej.

Z przytoczonych wyżej powodów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. oraz art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz na podstawie § 6 pkt 7 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, zasadzając od powódki na rzecz pozwanego kwotę 5.400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym.